

Nasza wyprawa na Azory

Dzień 1

15.10.2017 r wyruszyliśmy samochodami z ośrodka do Ostrawy. Jechaliśmy niecałą godzinę. Z Ostrawy jechaliśmy pociągiem do Pragi. Podróż trwała 3,5 godziny. W pociągu zostaliśmy mile zaskoczeni tabletami w oparciach foteli z Internetem oraz miłą obsługą. Z Pragi lecieliśmy samolotem do stolicy Portugalii, Lizbony. Niektóre osoby leciały pierwszy raz i bardzo się bały, a nawet panikowały i trochę popłakały.

Leciliśmy nad Alpami i widok był przecudny. Podróż samolotem trwała 3 godziny. Kiedy wylądowaliśmy w Lizbonie zaskoczyła nas pogoda ponieważ było bardzo gorąco. Żeby nie iść pieszo do pensjonatu (a miało to trwać 5 min) Pan Paweł wypożyczył samochód i nas zawiózł. Okazało się że to nie było 5 min tylko 15 min (samochodem). Przespaliśmy się a następnie wyruszyliśmy w dalszą podróż. Wylot z Lizbony na Azory był o godzinie 7.30 i również trwał 3 godziny. Prosto z lotniska pojechaliśmy do szkoły i zostaliśmy mile zaskoczeni ponieważ cała szkoła czekała na nas. Gdy już się przywitaliśmy, zostałyśmy podzielone na grupy i odprowadzono nas po szkole. Następnie poszliśmy na sale gimnastyczną gdzie odbyły się zabawy mające na celu zintegrowanie wszystkich uczestników projektu. Bawiliśmy się w : przesuwanie krzesel, takie same oczy, zmienianie miejsc poprzez wzrok. Bo zabawach poszliśmy zjeść lunch. Po lunchu były prezentacje na temat odkryć geograficznych. Po prezentacjach pojechaliśmy do apartamentu gdzie się rozlokowaliśmy, chwile odpoczęliśmy i poszliśmy na pyszną kolację. Po kolacji okąpaliśmy się i poszliśmy spać. Tak minął nasz pierwszy dzień na Azorach